



CHAWA GOLDMINC

ur. 1923; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, 1945 rok
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2009, Żydzi

Zamordowanie żydowskich oficerów w Lublinie w sierpniu 1945 roku

Ja sama wróciłam [do Lublina]. Jedno, co mnie zabiło do samego końca. Może pan wie o tym, na pewno pan się uczył historii. To nie było, nie było to zamydlone, to było bardzo otwarte. W sierpniu – wyzwolona zostałam jedenastego kwietnia – do Polski pojechałam w sierpniu. I wtedy był taki dzień, że nie mogłam więcej być w Lublinie. Byłam na Lubartowskiej. I oni wtedy, jak armia polska wróciła z wojny, wybrali wszystkich Żydów oficerów i wystrzelili. I to Polacy, to akowcy zrobili, nie Niemcy. Ja uciekłam. Pojechałam do Braunschweigu i stamtąd wróciłam do Niemiec.

Bo to była taka rzeźnia... To ile tam... trochę było Żydów że wróciło, może kto się został. Ci co zabili – zabili, ci co mogli – uciekli. Resztę już nie byłam więcej w Lublinie... Więcej do Polski – ja mówię prawdę, żeby pan wiedział – więcej do Polski za skarby ja nie wrócę, za skarby. Ja wiem, że pan nie jest z tego pokolenia, ja wszystko wiem. Ale na pewno się pan uczył, to co opowiadają i to co nie opowiadają, ale to wszystko, co ja mówię, to prawda.

Dwa tysiące oficerów zastrzelili. Za co? Co Żydzi zrobili? Po co Kazimierz Wielki? Myśmy nie chcieli pojechać do Polski. Ale Kazimierz Wielki nas przywiózł, żeby zaprowadzić handel i przemysł. Kto zna historię, to wie. Co myśmy zrobili Polakom, że oni tak pomagali Niemcom, żeby wyróżnić Żydów? Lublin posiadał sześćdziesiąt tysięcy Żydów. Z Lublina ci co – ja nie uciekłam do Rosji, bo nie uciekłam do Rosji, ja nie – ale ci co uciekli... trochę wymarło, trochę się zostało. Ale przecież dlaczego jest taka nienawiść? Nie było wolno chodzić na uniwersytet, nie było wolno chodzić do tej szkoły tylko gdzie chcieli, nie było... Dlaczego? Dlatego, że myśmy zaprowadzi i nauczyl, i państwo się rozwinęło.

Nie wiedział pan [o tym zamordowaniu żydowskich oficerów]? To było w sierpniu w 1945 roku. Oni zebrali, była... wróciła armia do domu. Polacy i Żydzi. No, armia to nie, to nie kilka ludzi. I było bardzo dużo oficerów, bo Żydzi byli uczeni, było wielu oficerów. Walczyli razem z nimi na wojnie. Co się stało, że akowcy wstali, Armia Krajowa, i postanowili wybić wszystkich oficerów? I pomogli Niemcom. To Polacy

zrobili, nie Niemcy. Ja właśnie mówię. To byli jeńcy, którzy wrócili z wojny. Wojsko, które wróciło z wojny. Dlaczego ich wyróżnili? I tego Polska nie wie...
Na którym miejscu [to było], ja nie wiem. Czy to było na Lipowej czy to było w koszarach. Ja nie wiem. Tego panu nie powiem, bo nie wiem na którym miejscu.

Data i miejsce nagrania	2009-09-15, Kfar Saba
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Paweł Furcz
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"